

Wzloty i upadki siedleckich zawodniczek

Autor: Admin

05.02.2015.

Zmieniony 19.02.2015.

Dnia 4 grudnia 2014 roku odbył się Mistrzostwa Gminy Siedlec w piłce ręcznej dziewcząt szkół gimnazjalnych. Do rozgrywek przystąpiły 4 zespoły Chobienic, Belęcina, Tuchorzy i Siedlca.

Nasza drużyna pod opieką pani Krystyny Zwirn (w składzie: Wiktoria Czerniak, Paulina Studzińska, Martyna Paździor, Roksana Ksiąg, Ola Obrempalska, Wiktoria Tomys, Marysia Gaweł, Marysia Nadobnik, Ada Wałko, Sara Matysik, Klaudia Dolata, Martyna Młynarz, Bogunia Basińska) zmagania rozpoczęła z dziewczynami z Tuchorzy. Początek meczu był trudny, jednak wybrnęłyśmy z kłopotów i doprowadziłyśmy do zwycięstwa. Podobna sytuacja nastąpiła także w meczu z Chobienicami, ale również udało nam się wygrać. Niestety, w meczu z Belęcinem nie było dla nas happy endu. Przeciwniczki okazały się zbyt silne i odjechały nam z wynikiem. Mimo wszelkich starań, nie udało nam się wygrać.

Klasyfikacja końcowa (pierwsze dwa miejsca uzyskują awans do rozgrywek powiatowych):

- I miejsce Belęcina
- II miejsce Siedlec
- III miejsce Tuchorza
- IV miejsce - Chobienice

Mistrzostwa Powiatu Wolsztyńskiego odbyły się 15 stycznia nowego roku w Siedlcu. Rywalizowały tam ze sobą drużyny z gimnazjum z Siedlca, Bucza, Wolsztyna (Gimnazjum nr 1 i nr 2) oraz Belęcina.

Do zawodów przystąpiłyśmy w składzie bardzo podobnym do tego z rozgrywek gminnych (dołączyła Patrycja Walczak). Naszym pierwszym przeciwnikiem były gimnazjalistki z Bucza. Mecz był trudny, ze względu na wysoką obronę, którą nam zaproponowały. Mimo problemów w polu, cuda w siedleckiej bramce stwarzała Martyna Młynarz, która wiele razy ratowała naszą sytuację i wygrałyśmy ten pojedynek wynikiem 6:3.

Kolejną potyczką trzeba było nam stoczyć z dziewczynami z Gimnazjum nr 2 z Wolsztyna. Mecz odbywał się do jednej bramki. Wygrałyśmy wysoko 11:5, jednak poniosłyśmy także znaczące straty. Kontuzji kostki nabawiła się Paulina Studzińska i konieczna była wizyta na pogotowiu.

Następny pojedynek przypadał nam z Belęcinem, więc postanowiłyśmy, że zagramy go dla nieobecnej już na sali Pauliny. Mecz był bardzo wyrównany. Na boisku toczyła się ostra walka, nie tylko fizyczna, ale też psychiczna. Było bardzo ciężko.

Na minutę przed końcowym gwizdkiem na tablicy widniał wynik 6 do 5 dla zawodniczek z Belęcina. Zdobyłyśmy wyrównującą bramkę kilkanaście sekund przed końcem, jednak sędzia pokazał przebieżnię linii 6 metra i

bramki nie uznano. Byłoby nam przykro, polubiłyśmy się. Ale jak to się mówi, niewykorzystane sytuacje się mszczą, każda z nas mogła przecieć lepiej podawać, celniej rzucać i szybciej biegać.

Ostatnim przeciwnikiem była wolsztyńska jedynka. Lekko poddamy jednak wygrałyśmy z wynikiem 7:6.

Klasyfikacja kołowa (pierwsze miejsce uzyskuje awans do rozgrywek rejonowych):

- I miejsce Belcin
- II miejsce Siedlec
- III miejsce Wolsztyn nr 1
- IV miejsce Bucz
- V miejsce Wolsztyn nr 2

Po turnieju posypało się wiele komplementów, jednak my jako cały zespół czujemy niedosyt. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak ogromną pracę wykonałyśmy przygotowując się do tego turnieju i wiemy, że mogło być lepiej. Szczególne gratulacje należą się bramkarce, Martynie Młynarz, która w swojej bramce wyczyniała cuda, niczym sławny Sławomir Szmal. Na wyróżnienie zasługuje także Wiktoria Czerniak, która świetnie potrafi odnaleźć się na każdej możliwej pozycji.

Nasza drużyna jest jeszcze młoda, gdyż składa się głównie z drugoklasistek. My-trzecioklasitki- wierzymy, że dzięki dalszym treningom i konsekwencji w dążeniu do celu, za rok będziemy oglądać triumf młodszych koleżanek.

Bogumiła Basińska